

30 LAT SAMORZĄDNOŚCI



Nasi na scenie

MN

W numerze:

1. 30 lat samorządności - uroczystość w Zakliczynie
2. Obchody 3 Maja w Gminie Zakliczyn
3. Fakty z życia Ariany Grande
4. Okiem recenzenta
5. Literackie perełki naszych uczniów

Zapraszamy do lektury!

W dniu 31 maja 2019 roku w sali im. S. Jordana w zakliczyńskim ratuszu o godzinie 13:00 rozpoczęła się uroczysta gala projektu realizowanego przez wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Tarnowskiego Irenę Kusion, wiceprzewodniczącą Rady Miejskiej w Zakliczynie Ewę Nijak i historyka Waldemara Chrobaka przy współpracy z Zakliczyńskim Centrum Kultury. W programie gali przewidziano wystąpienia zaproszonych gości, prezentacja "Droga Polaków do demokracji", ogłoszenie wyników konkursu wiedzy i konkursu plastycznego i koncert chóru ZCK "Cantando canzoni."

Patronat nad wydarzeniem objęli: Michał Wojtkiewicz – poseł na Sejm RP i honorowy obywatel Gminy Zakliczyn, Roman Łucarz - starosta tarnowski i Dawid Chrobak – burmistrz Miasta i Gminy Zakliczyn, a w gali obok uczestników projektu i gości wzięli udział posiadacze zaproszeń.

Po przywitaniu gości przez Pana Burmistrza Dawida Chrobaka, uczennice Szkoły Podstawowej w Filipowicach omówiły prezentację poświęconą historii przemian na naszej ziemi zakliczyńskiej. Kolejnym punkty to: ogłoszenie wyników konkursów, przemówienia, będące świadectwem minionych zdarzeń i podziękowania. Nam przypadł w udziale zaszczyt wystąpienia w części finałowej wraz z chórem. Lenka z klasy I, Gabrysia, Julka i Szymon z klasy II recytowali wiersze o przywiązaniu do ojczyzny (przy akompaniamencie pianisty), zaś starsi zaprezentowali scenkę pokazującą dumę z polskości. Każdy przeżywał swój występ, tym bardziej, że był między pięknymi utworami wykonywanymi przez profesjonalny chór. Całość była niezwykle wzruszająca. Oby więcej takich wydarzeń.

Martyna Pałucka

ŚWIĘTO KONSTYTUCJI W GMINIE ZAKLICZYN

Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja uczczono w gminie Zakliczyn tradycyjnie wywieszeniem biało-czerwonych flag i Mszą św. w intencji Ojczyzny w kościele parafialnym pw. św. Idziego. Eucharystię koncelebrowali ks. proboszcz Paweł Mikulski i ks. Wiesław Biedroń, który wygłosił homilię z tej okazji. W kościele, a następnie pod pomnikiem św. Jana Pawła II na dziedzińcu kościelnym, stały się liczne poczty sztandarowe. Z chóru popłynęły liturgiczne brzmienia Strażackiej Orkiestry Dętej „Filipowice”, łącznie z przejmującym hymnem „Boże, coś Polskę” na zakończenie nabożeństwa z udziałem wiernych z całej gminy.

Pod pomnikiem Papieża-Polaka delegacje złożyły znicze i bukiety kwiatów. Głowy skłonili Burmistrz z radnymi miejskimi, reprezentacja radnych powiatowych z b. burmistrzem Kazimierzem Kormanem, wiceprzewodniczącą Rady Powiatu Tarnowskiego Ireną Kusion i dyr. Józefem Gwiżdżem, ponadto młodzież szkolna ze Szkoły Podstawowej im. Lanckorońskich w Zakliczynie i Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych. Wartę zaciągnęli harcerze ZHR z I Tarnowskiej Drużyny Harcerskiej im. Zawiszy Czarnego, obecni tu pod opieką drużynowego Marka Gepeli. Na koniec uroczystości przemawiał Dawid Chrobak - wódcz miasta i gminy. Hołd największemu z Polaków, patronowi miasta Zakliczyna, oddali też indywidualnie parafianie.



Pierwsza ustawa WIKIPEDIA

Oliwia Nosek

FAKTY Z ŻYCIA ARIANY GRANDE

Wiele młodych ludzi lubi słuchać muzyki Ariany Grande. Jej hity śpiewają miliony młodych na całym świecie. A oto kilka informacji na jej temat.

1. Urodziła się w Boca Raton i jest spod znaku raka.
2. Ma starszego (przyrodniego) brata Frank'a, ale Ari nazywa go Frankie i tak się przyjęło.
3. Jej ulubione kolory: blady róż, czerwony, biały i zielony.
4. Na śniadanie zajada płatki to „Choco Puffs”.
5. Jest fanką Harrego Pottera.
6. Jej ulubione owoce to truskawki, je pięć na dobę.
7. Posiada konto na Twitterze od 22 kwietnia 2009 roku.
8. Ma trzy psy – Coco, Toulouse i Ophelie.
9. Użytkownicy Youtube'a – jej kanał nosi nazwę „Osnapitzari”
10. Nazwisko Ariany po hiszpańsku oznacza „wielki”.

Filip Wieloszyński

OKIEM RECENZENTA

"SZATAN Z SIÓDMEJ KLASY"

Ostatnio przeczytała książkę „Szatan z siódmej klasy”. Jest to powieść detektywistyczno-przygodowa. Opisuje ona przygody siedemnastoletniego chłopca – Adama Cisowskiego. W całej szkole znany jest jako „szatan”, ponieważ umie rozwiązywać różne zagadki.

Większa część akcji toczy się we wsi Bejgoła, w której mieszkał brat profesora Gąsowskiego. Profesor poprosił chłopca, aby rozwiązał zagadkę zaginięcia drzwi z dworku. Razem pojechali do jego brata, który dobrze znał matematykę. Zagadka była bardzo trudna. Adaś bardzo chciał ją rozwiązać, ponieważ podkochiwał się w Wandzie – bratanicy profesora. Chłopiec szybko znalazł rozwiązanie zagadki. Z pamiętnika księdza Koszyczka Adaś dowiedział się, że cała historia zaczęła się podczas wojny napoleońskiej.

Dwaj francuscy żołnierze przybyli do dworu prosząc o schronienie. Jeden z nich miał tajemniczy pakunek, z którym nigdy się nie rozstawał. Wszyscy domyślali się, że to skarb, który żołnierz gdzieś ukradł. Przed wyjazdem żołnierze napisali wskazówkę na jednym z drzwi domu. Adaś zaintrygowany zagadką dochodził do jej rozwiązania krok po kroku.

Książka napisana jest z humorem. Może nauczyć nas, że zawsze możemy rozwiązać wszystkie zagadki i problemy. Myślę, że ta powieść zaintryguje tych, którzy interesują się literaturą przygodową i detektywistyczną.

Julia Rylewicz

Dlaczego warto obejrzeć SHREKA ?

Przedmiotem mojej recenzji jest film „Shrek”, który miał premierę w 2001r. Jest to amerykańska produkcja w reżyserii Andera Adamsona i Vicky Jenson, a jego autorem jest William Steiga.

Jest to film bardziej dla dzieci główni bohaterowie tego filmu to: Shrek, księżniczka Fiona i osioł. Na bagna Shreka dostają się, wypędzeni z królestwa Lorda Farquaada, postaci z bajek. Ogr, by przywrócić spokój na bagnach, porozumiewa się z Lordem i wyrusza na poszukiwanie księżniczki Fiony - przyszłej małżonki Farquaada. Po walce ze smokiem, który okazuje się płci żeńskiej, Shrek wraz z Fioną i osłem powracają na bagna. W czasie drogi Ogr zakochuje się z wzajemnością w Fionie. Historia kończy się szczęśliwie - Shrek i Fiona biorą ślub.

Film został w całości stworzony przy użyciu grafiki komputerowej. Polski dubbing podłożyli: Zbigniew Zamachowski (Shrek) i Jerzy Stuhr (Osioł).

Jest to film fantastyczny, bardzo śmieszny, entuzjastycznie przyjęty przez dorosłych i dzieci. Zalety tego filmu to: śmieszne dialogi, nie ma w nim żadnych wulgarnych słów. Jego główna wada to to, że uzależnia małe dzieci od oglądania.

Moim zdaniem ten film dla mnie jest wciągający. Najciekawszym wątkiem jest to, jak Shrek i osioł ratują księżniczkę Fionę i jak walczą z czarownicami. Zapraszam do obejrzenia.

Szymon Szarota



Przyjazny ogr

kultura.pl

LITERACKIE PERŁKI UCZNIÓW NASZEJ SZKOŁY

SENNA WYPRAWA

Pewnego dnia obudziłam się jak zawsze. Moja kraina wyglądała jeszcze piękniej niż wczoraj. Chmurki z waty cukrowej, po których się przemieszczamy były jeszcze bardziej różowe niż kiedykolwiek. Piękna tęczą rozmieściła się wyjątkowo blisko mojego domku z lizaków. Spojrzałam.

Moje lamowate ciało pokryte było różowym, puszystym futrem, a róg połyskiwał złotem. Ach! Jak dobrze być lamo rożcem. To nic nadzwyczajnego, a wręcz normalnego. Przypięłam fioletową kokardkę do głowy.

Więc co na śniadanie? Może omlet? Tak! Słodki i pyszny omlet. U nas robi się omlety z pianek, ponieważ: po pierwsze – nie mamy paków i nie umiemy zrobić niektórych rzeczy.

O nie! Skończyły mi się pianki. Muszę iść do sklepu. Jest godzina pączkowa rano, czyli sklep jest już otwarty. U nas płaci się ciastkami. Jedna paczka pianek kosztuje pięć ciastek, a chcę kupić trzy, czyli pięć razy sześć, podzielić przez dwa, dodać dwa i odjąć trzy, czyli zapłacę piętnaście ciastek. Zawsze byłam dobra z matematyki. Zabrałam więc ciastka do torby i poszłam na zakupy.

- Dzień tęczowy! – przywitałam się.

- Dzień tęczowy! – odpowiedział mi sprzedawca. (Nie mówimy do innych na „pan”, „pani”) Co podać? – spytał.

- Poproszę trzy paczki pianek „TĘCZOWE SZALEŃSTWO”.

- Piętnaście ciastek – podał mi pianki i cenę.

- Proszę bardzo! – podałam pieniądze. – Dziękuję! Do widzenia! – dodałam.

Udałam się spokojnym krokiem do domu. Było słonecznie, więc moje odnóża przyklejały się do waty cukrowej, po której chodziłam. Po chwili dotarłam do domu (miałam blisko). Zdałam sobie sprawę, że nie jestem głodna.

Usiadłam na fotelu i włączyłam telewizor. Przełączyłam na mój ulubiony program rozrywkowo-naukowy.

Tematem odcinka były rakiety.

- Wow! Ona zrobiła rakiety z pianek! – zafascynowało mnie to i postanowiłam sama to zrobić.

Wyłączyłam telewizor i zabrałam się do roboty. Miałam trzy paczki, ale były to bardzo duże paczki, więc powinny wystarczyć do budowy średniej wielkości rakiety. Świeczką podtapiałam końce pianek, by lepiej się ze sobą zlepiły. Budowałam i budowałam.

Upłynęło kilka tygodni zanim ją zrobiłam. Musiałam jeszcze dokupić piankowego budulca, bo ciągle go podjadałam. Ale kiedy rakieta była gotowa, pasowałoby wmontować w nią jakiś napęd. Kupiłam dwadzieścia baterii i wmontowałam je do środka. Zaraz, zaraz.... A taka przezroczyta bańka, jaką mają astronauty na głowach? Wiem! Bańka mydlana! OK.

Nadszedł czas podróży w nieznaną albo najlepiej na księżyc. Trzy... dwa... jeden... zero... Start! Odpalamy! To działa! To działa! Lecę! Ale szybkość! O rany! Czyżby to był już księżyc? Ale szybko! Wylądowałam.

Poszłam podziwiać księżyc. Było tu tak dużo dziur, więcej niż w serze. Skakałam jak bohaterowie filmów o kosmosie. Coś zauważyłam. Nie wierzę! To najprawdziwsza plantacja pianek. Czyli na księżycu ktoś mieszka.

Podobno na księżycu czas inaczej płynie, więc możliwe, że jestem tu bardzo długo. Wbiłam flagę Lamorożcolandii na księżycu i wróciłam do domu. Tym razem dziwnie szybko się tam znalazłam. Zgłodniałam, więc zaczęłam jeść rakiety. Jadłam i jadłam, aż w końcu zrobiłam się tak gruba, że aaaa! Spaaadam!

- Ochhhh... achhhh... To był tylko sen. To był tylko sen. Obudziłam się jako zwyczajna dziewczyna. To był tylko dziwny sen.

Angelika Ulanecka

STOPKA REDAKCYJNA

Autorzy wydania: Angelika Ulanecka, Szymon Szarota, Julia Rylwicz, Filip Wieloszyński, Oliwia Nosek, Martyna Pałucka

Opiekun: Agnieszka Łazarek